

ZESZYT SZKOLENIOWY Nr 4

Jan A. Paszkiewicz



CHELMIANIE NA URZĘDACH
CENTRALNYCH W DAWNEJ
POLSCE

Chełm 1987

=====

Do użytku wewnątrzorganizacyjnego. Nakładem
Zarządu Koła Przewodników Turystycznych PTTK

Opracowanie, którego lekturę rozpoczynasz określić (a w konsekwencji ocenić) można wielorako. Gdybym chciał być naiwny rzekłbym archaizując: trudum włożył niemało, abyć potomności ostało. Można i na modłę barokową (w tym grodzie wszak barok nie wadzi nikomu!): przed Wami lubie białogłowy i zaci w wasznościowicie przedziwny Klyo przybytek, alias kopalnia scyencyey wszelakiej pełna, spośród rozlicznych autorów zebrana etc. Wreszcie autoironizując: napocił się człek co nieco przy onej kompilacyi, boć też sprawdzoną paranaukową metodą nożyczek i kleju zdziełana została. Opracował to jednak przewodnik i owo poczucie bycia przewodnikiem wzięło górę nad naturalnym instynktem zawodowym, który od początku negował jakakolwiek możliwość podjęcia tego właśnie tematu tu i teraz. Pozwolę sobie w tym miejscu na kilka refleksji, dotyczących założeń pracy, uwarunkowań w jakich powstawała i adresata - by w konsekwencji ukazać celowość przedsięwzięcia, ułatwić komunikatywność lektury i właściwą jej percepcję.

"Wypociny niniejsze powstały z myślą o potrzebie uzupełnienia - w formie bardziej praktycznej, mogącej służyć regionalnemu przewodnictwu - materiału zawartego w "Zeszytach Szkoleniowym Nr 1)87, gdzie celowo pominięto drugorzędne dla nas rozdziały traktujące o urzędach senatorskich, centralnych misenatorskich, dworskich i wojskowych (zawodowe wydawały się nam w ogóle nieprzydatnymi). W sytuacji kiedy odtwarzanie pełnych list urzędników ziemskich wymagałoby żmudnej kwerendy archiwalnej, ukierunkowaliśmy nasze zainteresowania w stronę urzędów centralnych.

Realizacja przedstawionego wyżej zamierzenia nie wydaje się również łatwa, a jej rezultaty nie mogą być - z przyczyn obiektywnych - w pełni zadawalające. Praca nie pretenduje do miana stricte naukowej, co pozwala autorowi na pewną dozę swobody w traktowaniu tematu - z czym wiąże się nb. problem względnej adekwatności tytułu do prezentowanych treści. Będzie tu - w obrębie poszczególnych rozdziałów - mowa o samych urzędach (szerzej potraktowano bardziej dla nas ważkie: tu też wprowadzono wątki uboczne), następnie o ludziach je piastujących w Polsce przedrozbiorowej a z regionem chełmskim luźno przynajmniej związanych przez fakt sprawowania tutaj nawet pomniejszych urzędów lub chociażby pochodzenia (niekiedy dodano biogramy bądź istotniejsze wątki biograficzne). Jeśli chodzi o pojmowanie zakresu terytorialnego regionu, to będzie on pokrywał się z obszarem dzisiejszego województwa a nie historycznej ziemi chełmskiej, choć zasadzie tej nie będziemy wierni, ileknie mogłyby wymagać tego potrzeby przewodnickie. Tak więc termin "chełmianie" będzie tu w ogóle rozumiany względnie.

Początkowo zamierzaliśmy zająć się jedynie "reprezentacją" diecezji łacińskiej (biskupi ordynariusze) i ziemi chełmskiej (kasztelanowie) w senacie, potem doszły partie uzupełniające, wreszcie związła charakterystyka urzędów pozostałych - w efekcie temat okazał się być traktowanym czysto instrumentalnie. Nie zawartość merytoryczną opracowania jednak, lecz wielorakość potrzeb szkoleniowych uznał autor za nadrzędną. Tym zresztą -

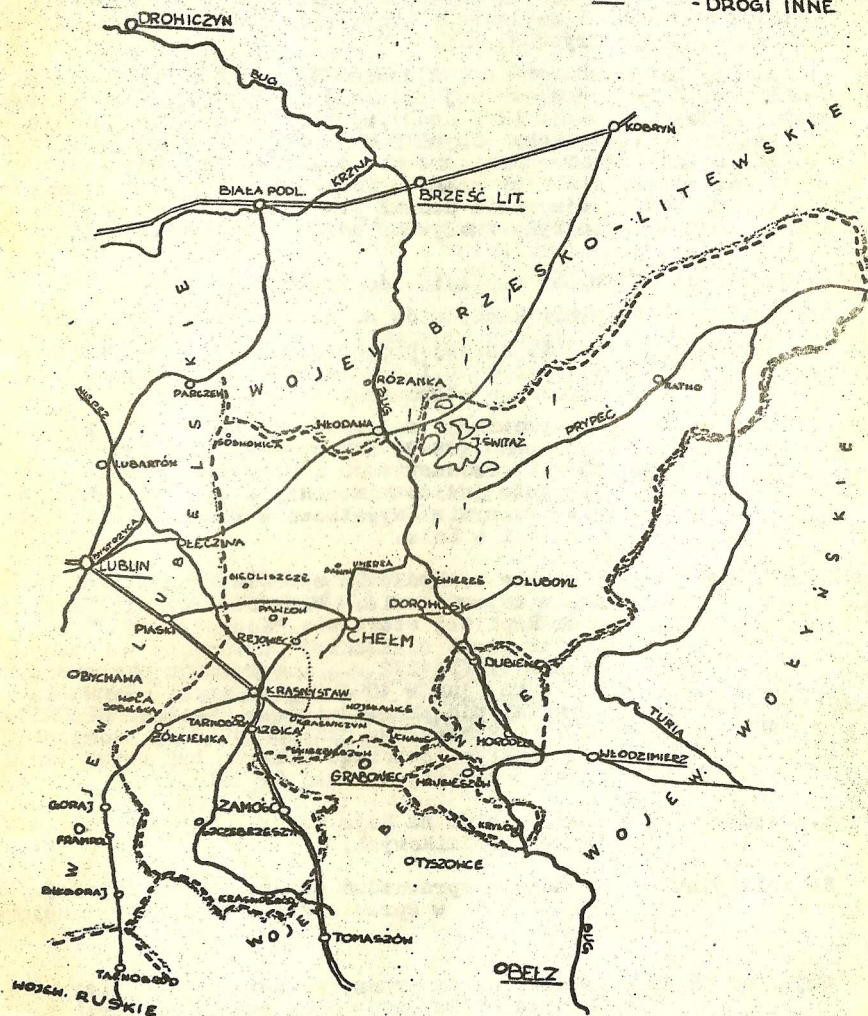
nawet w obrębie tak wąsko, wydawałoby się potraktowanego tematu nie sposób i tak do końca sprostac. Informacje tu zawarte nie zawsze będą wyczerpujące, niekiedy wręcz nie nazbyt dokładne (vide wykazy personalne, z wyjątkiem listy biskupów: korekta i uzupełnienie danych stanowić może wdzięczny - choć nie ukrywam, czasochłonny i żmudny - temat dla nieusatysfakcjonowanego czytelnika) - w przeciwnym razie bowiem musiałyby być oparte na szerszej, w naszych warunkach trudno dostępnej, podstawie źródłowej.

Mimo pewnych niedostatków publikacja ta pomóc powinna w samokształceniu kandydatom i początkującym adeptom przewodnictwa, wytrawniejszych zaś skłonić do systematyzowania posiadanej w tym zakresie wiedzy a być może też mobilizowania do samodzielnych poszukiwań odpowiedzi na ewentualne wątpliwości wynikające z jej lektury.

A u t o r

ZIEMIA CHEŁMSKA XV-XVIII w.

- BELZ - STOLICE WOJEWÓDZTW
- KRASNYSTAW - STOLICE POWIATÓW
- DUBIENKA - INNE MIEJSCOWOŚCI
- - - - - GRANICE WOJEWÓDZTW
- MIEDZY POWIATAMI
- == GŁÓWNY TRAKT HANDL.
- DROGI INNE



SEJMIKI I SEJM WALNY

W Rzeczypospolitej Obojga Narodów - funkcjonującej od unii realnej lubelskiej (1569 r.) - obowiązywał klasyczny podział władzy centralnej na ustawodawczą (dwuzbiowy Sejm Walny, wywodzący się z dzielnicowych wieców feudalnych), wykonawczą (urzędy ministerialne) i sądowniczą (sądy szlacheckie II i ostatniej instancji, zwane Trybunałami).

Izba wyższa, senatorska (z czasem 140 osób), powstała na bazie dawnej rady królewskiej złożonej z dostojników państwowych. Niższa poselska (170 osób), wyrosła jako przedstawicielstwo sejmików ziemskich. Sejmiki pojawiły się w Polsce w wieku XIV, stanowiąc organ szlacheckiego samorządu terytorialnego w obrębie województwa lub ziemi. Posiadały szerokie uprawnienia (m.in. moc podejmowania uchwał prawodawczych) i w zależności od celu w jakim były zwoływane nosiły różne nazwy, jak:

- S. deputacki - wybór deputatów do Trybunału.
- S. elekcyjny - wybór kandydatów na urzędy sądowe ziemskie.
- S. generalny - sejmik każdej prowincji, na którym zbierali się posłowie i senatorowie w celu uzgodnienia wspólnego stanowiska na sejmie.

Dla prowincji małopolskiej zbierały się one w latach 1489-92 w Urzędowie, Bełzie, Chełmie, Wieszni, Proszowicach i Opatowie, później tradycyjnie już do końca Rzplitej w Nowym Mieście Kroczynie (wyjątkowo w Wieszni): dla Wielkopolski w Kole.

✓ S. kapturowy - w czasie bezkrólestwa sprawował najwyższą władzę w województwie. Pierwowzorem dla innych ziem Rzplitej stała się "Konfederacja albo kaptur ziemi chełmskiej" utworzona w Krasnymstawie 17.VI.1572 r., w burzliwym okresie bezkrólestwa (już w 10 dni po śmierci Zygmunta Augusta) pod przewodnictwem Mikołaja SIENICKIEGO i Stanisława ORZECZOWSKIEGO, chorążego chełmskiego; samorząd ziemski był tutaj najdalej posunięty w całej Rzplitej.

S. przedsejmowy - wybór posłów na Sejm Walny i uchwalenie instrukcji sejmikowych.

S. relacyjny - składanie sprawozdań z obrad Sejmu i podejmowanie decyzji w sprawie realizacji uchwał sejmowych.

Sejm, od XV w. najwyższy organ władzy ustawodawczej (pierwotnie zjazd króla, rady oraz przedstawicieli poszczególnych stanów) - od schyłku tego stulecia dwuzbiowy - składał się z "trzech stanów" sejmujących (król, senat, izba poselska).

Od 1505 r. (konstytucja "nihil novi") rozstrzygał już wszystkie ważniejsze sprawy. Zbierał się najczęściej w Krakowie, Piotrkowie Tryb., Warszawie, Grodnie. Na posiedzeniu parlamentu szlacheckiego na tronie siedział król, w trójkącie zajmowali miejsca siedzące senatorowie duchowni i świeccy, za nimi stali posłowie.

S. zwyczajny - zwoływany był przez króla co 2 lata na 6 tygodniowe sesje.

S. ekstraordynaryjny- zwoływany przez króla w razie potrzeby, (nadzwyczajny) zwykle na 2 tygodnie.

S. konwokacyjny - pierwszy w czasie bezkrólestwa; ustalał miejsce i czas elekcji oraz przygotowywał pacta conventa.

S. elekcyjny - drugi w czasie bezkrólestwa, obradujący na Woli dla obioru króla: mógł nań przybyć i głosować każdy szlachcic (wolna elekcja virilitatis).

S. koronacyjny - trzeci i ostatni, na którym elekt zaprzysięgał artykuły henrykowskie oraz pacta conventa i był koronowany: zwoływany do Krakowa.

S. skonfederowany - zwoływany celem przeciwdziałania zasadzie liberum veto: senatorowie i posłowie przystępowali imiennie do konfederacji, a jej uchwały zapadały większością głosów.

Sejmowe delegacje (deputacje) - w Polsce XVIII w. organy sejmowe wybierane spośród posłów dla przygotowania projektów ustaw.

Ponurą skawą zasłynęły Sejm Niemy 1717 r., Delegacyjny 1767 - 1768 i rozbiorowe (1773-75 Warszawa, 1793 Grodno) - Wielkim zaś nazwany został Czteroletni (1788-92), którego owocem była pierwsza w Europie a druga w świecie - konstytucja (3 Maja 1791 r.).

